

Janusz Szczepański  
 Akademia Finansów i Biznesu VISTULA  
 Instytut Historii  
<https://orcid.org/0000-0002-0862-3822>

## Wieś polska w dobie wojny 1920 roku

Wojna 1920 r. stanowi jedno z najważniejszych wydarzeń w najnowszych dziejach Rzeczypospolitej. Zwycięstwo nad bolszewicką Rosją nie tylko umożliwiło ustalenie korzystnego kształtu granicy wschodniej Odrodzonej Polski, a przede wszystkim oddaliło groźbę utraty niepodległości i sowietyzacji państwa polskiego do czasów II wojny światowej.

Wczesnym latem 1920 roku nic nie zapowiadało takiego zwycięstwa. Już w drugiej połowie maja, w wyniku politycznego i militarnego fiaska wyprawy kijowskiej, oraz potężnego kontruderzenia Armii Czerwonej, wojska polskie na całej długości frontu wschodniego, zostały zmuszone do zaciekłych walk odwrotowych<sup>1</sup>.

Strategicznym celem rządu bolszewickiego, kierowanego przez Lenina, było zajęcie Polski, jej zsovietyzowanie, a w niedalekiej perspektywie marsz Armii Czerwonej na Zachód i przeniesienie zarzewia rewolucji do Niemiec, Austrii i Węgier, gdzie niedawno miały miejsce próby obalenia systemu kapitalistycznego przez klasę robotniczą. Przez stolicę Polski wiodła droga do „wszechświatowej rewolucji”. W dniu 2 lipca 1920 r. Michaił Tuchaczewski wydał swój słynny rozkaz dzienny wojskom Frontu Zachodniego, ujawniający po raz pierwszy w tak otwarty sposób zasadniczy cel ofensywy – poprzez „trupa białej Polski” na Zachód do „ogólnoświatowego pożaru”<sup>2</sup>.

Wobec groźby klęski militarnej na froncie konieczna była natychmiastowa konsolidacja wszystkich sił politycznych w kraju i mobilizacja społeczeństwa do walki z bolszewicką inwazją. Wincenty Witos wspominał: „Spodziewano się, że naród polski, któremu przyłożono nóż do gardła, i któremu grozi haniebne bolszewickie jarzmo, musi się zdobyć na potrzebny wysiłek, jeżeli nie zechce w upodleniu zginąć. (...) Po-

1 L. Wyszczelski, *Wojna 1919-1920. Udaremniona próba sowietyzacji Polski i Europy*, Warszawa 2020, s. 65–70; G. Nowik, *Wojna Polski z bolszewicką Rosją i decydująca Bitwa Warszawska*, [w:] *Polskie zwycięstwo 1920*, red. M. Kopczyński i M. Mirowski, Warszawa 2020, s. 72–85.

2 *Wybór dokumentów do Bitwy Warszawskiej*, cz. V, *Dokumenty rosyjskie*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 2, s. 165.

■ Janusz Szczepański

stanowiono zorganizować jak najspieszniej obronę. Ponieważ te wielkie zamierzenia i w obliczu tak wielkiego i bliskiego niebezpieczeństwa mogły być osiągnięte tylko wspólnym wysiłkiem, uroczyście postanowiono zaniechać wszelkich walk pomiędzy stronnictwami, a przygotowywać się do walki o byt państwa, tak ciężko zagrożonego<sup>3</sup>.

Mimo zróżnicowanego stanowiska poszczególnych ugrupowań politycznych wobec wschodniej polityki Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, latem 1920 r. nastąpiła bezprecedensowa konsolidacja ogółu partii politycznych, w tym ugrupowań ludowych, na czele z Polskim Stronnictwem Ludowym „Piast” i Polskim Stronnictwem Ludowym „Wyzwolenie”<sup>4</sup>.

Odparcie najazdu bolszewickiego stało się największym wyzwaniem dla Sejmu Ustawodawczego. Jedną z jego najważniejszych decyzji mogących zmienić losy wojny z bolszewicką Rosją, było utworzenie 1 lipca 1920 r. Rady Obrony Państwa (ROP) na czele z Józefem Piłsudskim. Miał to być organ tymczasowy, dysponujący pełnią władzy ustawodawczej i wykonawczej we wszystkich sprawach związanych z prowadzeniem wojny. Jedną z pierwszych decyzji ROP było wydanie 3 lipca 1920 r. odezwy do narodu „Obywatele Rzeczypospolitej, Ojczyzna w potrzebie!”, oraz odezwy „Do żołnierzy”<sup>5</sup>.

Podczas pierwszego posiedzenia Rady Obrony Państwa poruszono konieczność ogłoszenia ochotniczego zaciągu do wojska. Zdawano sobie sprawę, że rękojmię wzmocnienia potencjału obronnego polskiego państwa stanowić będzie masowy napływ do wojska ochotników wywodzących się ze wsi. Tuż po odzyskaniu niepodległości chłopci stanowili 70-75% żołnierzy armii polskiej, żołnierzy bitnych, odpornych na trudy wojny<sup>6</sup>.

Należy jednak nadmienić, że już po zakończeniu I wojny światowej młodzież wiejska zaczęła masowo bojkotować pobór do wojska. W obliczu konieczności walk o kształt granic II RP, a zwłaszcza wojny z bolszewicką Rosją o granicę wschodnią, pod broń powołano młodzież urodzoną w latach 1892-1897, a następnie w latach 1897-1901, co pozbawiło wieś rąk do pracy przy odbudowie zagród i prac polowych. Głównym powołaniem chłopca była uprawa roli, a warto wspomnieć, że odłogi stanowiły 30% ogólnej powierzchni ornej na terenie niedawnych działań wojennych.

3 W. Witos, *Moje wspomnienia*, część II, do druku przygotowali i przypisami opatrzyli E. Karczewski i J. R. Szaflik, Warszawa 1990, s. 74-75.

4 Szeroko na ten temat J. Szczepański, *Stanowisko polskich partii politycznych wobec wojny w latach 1919-1920*, „Res Historica”, nr 16. *Państwo – władza – społeczeństwo w dwudziestym wieku*, red. W. Kozyra, Lublin 2004, s. 145-165.

5 Szeroko na ten temat P.K. Marszałek, *Rada Obrony Państwa z 1920 roku. Studium prawnohistoryczne*, Wrocław 1995, s. 63; *Obrona Państwa w 1920 roku. Księga sprawozdawczo-pamiętkowa Generalnego Inspektoratu Armji Ochotniczej i Obywatelskich Komitetów Obrony Państwa*, red. W. Ścibor-Rylski, Warszawa 1923, s. 3.

6 Walory armii złożonej z chłopów podkreślał J. Odziemkowski, *Wieś i armia w II Rzeczypospolitej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1988, s. 16-17: „Chłopskość armii polskiej wpływała na jej upór, zaciętość, pragnienie obrony każdego kawałka ziemi”.

Najgorzej było, gdy do wojska trzeba było iść w okresie pilnych prac polowych. Ponadto ludność wiejska była rozgoryczona brakiem realizacji dekretu o reformie rolnej z 10 lipca 1919 r., który był blokowany przez Związek Ziemiaków, w wyniku czego na wydzierżawienie oczekiwało w całej Polsce leżących odłogiem 8 mln morgów, zaś w samej Galicji Wschodniej ugory wynosiły 3 mln morgów<sup>7</sup>.

Główny ciężar wojny na wschodzie ponosiła polska wieś. Dostarczała armii rekrutów, zapewniała aprowizację wojska, dostarczała kwater i podwód, dawała konie i paszę oraz inne świadczenia na rzecz sił zbrojnych. Zgodnie z ustawą sejmową z 11 kwietnia 1919 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych, w skali całego kraju wieś dodatkowo musiała dostarczyć: 100 tys. ciepłych płaszczy, 100 tys. bluz, 90 tys. spodni, 60 tys. par trzewików, 20 tys. par butów, 100 tys. kompletów ciepłej bielizny i 70 tys. derek<sup>8</sup>.

Wspomniane obciążenia wywoływały opór i niezadowolenie, szczególnie wśród małorolnych i bezrolnych chłopów. W niektórych okolicach kraju np. w Małopolsce na przednówku panował głód, a chłopów stać było tylko na jeden posiłek dziennie. Powszechnie sądzono, że zakończenie wojny z bolszewicką Rosją mogłoby zdecydowanie wpłynąć na poprawę sytuacji materialnej ludności wiejskiej.

Niezadowolenie mas chłopskich z dotychczasowych rządów, z przedłużania się wojny na wschodzie spowodowało zjawisko dezercji z wojska oraz niezgłaszanie się poborowych do służby wojskowej, które na wielką skalę występowało zwłaszcza w województwie lubelskim, gdzie „prócz dezertów też popisowi masowo uchylają się od służby wojskowej. Liczba uchylających się idzie w tysiące”<sup>9</sup>.

Podobna sytuacja była na północnym Mazowszu i Podlasiu. W lutym 1920 r. w pow. łomżyńskim stawiało się do wojska 60% poborowych, a w pow. ostrołęckim tylko 40%. W następnym miesiącu do poboru w Białymstoku na ogólną liczbę 1190 powołanych zgłosiło się tylko 172. Podczas oblawy zarządzonej 3 marca w pow. białostockim miejscowa policja i żandarmeria zatrzymała około 600 osób uchylających się od poboru. Zgłaszających się – czytamy w komunikacie informacyjnym Ministerstwa Spraw Wojskowych z 11 marca 1920 r. – powstrzymali agitatorzy głosząc, że wojsko rozchodzi się do domów, że w Warszawie wybuchła rewolucja”<sup>10</sup>.

7 W. Stankiewicz, *Konflikty społeczne na wsi polskiej 1918-1920*, Warszawa 1963, s. 249.

8 Sprawozdania stenograficzne Sejmu Ustawodawczego, pos. 30 z 11 kwietnia 1919 r., ł. 25; Dziennik Praw Państwa Polskiego, 1919, nr 32, poz. 264; K. Wysocki, *Mobilizacja społeczeństwa do obrony niepodległości latem 1920 roku*, [w:] *Bitwa warszawska 1920 roku w obronie niepodległości*, red. J. Odziemkowski, Warszawa 2006, s. 241. Mieszkańcy wsi zmuszeni byli często kupować te towary w mieście po paskarskich cenach.

9 Archiwum Państwowe w Lublinie (APL), Urząd Wojewódzki Lubelski (UWL), sygn. 1936, k. 9-11. W widłach Wisły i Sanu od półtora roku ukrywało się 8-10 tys. uzbrojonych dezertów, dokonujących licznych napadów na ludność cywilną, a nawet na wojskowych, APL, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Lublinie (KWPP), sygn. 316, s. 1-90.

10 AAN, Prezydium Rady Ministrów (PRM), Rektyfikaty, Rkt. 49, t. 4, Komunikat Informacyjny MS Wojsk nr 15 z 26 II 1920 r.; nr 18 z 11 III 1920 r.; J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa-Pułtusk 1995, s. 41.

■ Janusz Szczepański

Wielki wpływ na postawę mieszkańców wsi, uchylających się od poboru lub uciekających z wojska, miała komunistyczna agitacja, szerząca bolszewickie hasła, zachęcająca do obalenia siłą rządów burżuazji i obszarników. Wielu mieszkańców wsi pod wpływem tych haseł uczestniczyło w wydarzeniach rewolucyjnych 1919 r. m. in. na Lubelszczyźnie, ale też i na Mazowszu, wraz komunistami zakładając Rady Delegatów Robotniczych i Chłopskich, oczekując na wkroczenie Armii Czerwonej na ziemię polskie<sup>11</sup>.

Ne sposób nie zamieścić opinii o stanowisku ludności wiejskiej wobec obowiązku służby wojskowej przywódcy PSL „Piast” – Wincentego Witosa, który wspominał: „Zdarzało się nawet i na moich zgromadzeniach, że chłopci występowali przeciw służbie wojskowej i płaceniu podatków. Narzekali głośno na nędzę, zdzierstwo panów, księży i Żydów. Nieraz na zgromadzeniach słyszałem okrzyki: «Niech do wojska idą panowie i Żydzi, my nie mamy czego bronić!» Czasem miałem wrażenie, że te hasła były wyuczone, choć nierzadko dyktowała je gorycz”<sup>12</sup>.

Tuż po powołaniu Rady Obrony Państwa posłowie ugrupowań politycznych zasiadających w Sejmie rozpoczęli w całym kraju działalność, ukierunkowaną przede wszystkim na pozyskanie ludności wiejskiej do walki z najeźdźcą. 6 lipca 1920 r. wydano odezwę „Posłów ludowych do Braci Włościan”, zachęcając ich do wstępowania do Wojska Polskiego i Armii Ochotniczej<sup>13</sup>.

Tymczasem Raporty Oddziału II Ministerstwa Spraw Wojskowych mówiły o tym, że wieści o polskich niepowodzeniach na polach bitew spotkały się u większości chłopów z obojętnością. Szerząca się w oddziałach frontowych i tyłowych dezercja znajdowała poparcie u włościan, wyrażając się nie tylko w ukrywaniu zbiegów przed władzami, ale w sympatyzowaniu z samym zjawiskiem dezercji. „Chłopi, niekiedy nawet należący do elity chłopskiej, delegaci kółek rolniczych nie kryli obojętności dla losów Państwa, oddzielając interesy swego stanu od interesów Narodu (...). W tych warunkach hasło zaciągu ochotniczego natrafiło zrazu na wsi na grunt wysoce niepodatny”<sup>14</sup>.

11 AAN, PRM, Rektyfikaty, Rkt. 49, t. 4, Komunikat Informacyjny MS Wojsk nr 15 z 26 II 1920 r.; nr 18 z 11 III 1920 r.; *O Niepodległą i granice*, t. 2, *Raporty i komunikaty naczelnych władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919-1920*, oprac. M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Wawrzyński, Warszawa – Pułtusk 1999/2000, s. 371; J. Kowalczyk, *Komunistyczna Partia Polski w okręgu łomżyńskim 1919-1938*, Warszawa 1975, s. 79.

12 W. Witos, *Moje wspomnienia*, część II, dz. cyt., s. 78.

13 Biblioteka im. Ossolińskich we Wrocławiu – Dział Rękopisów, sygn. 15329/I; J. Sudoł, *Wspomnienia z lat 1882-1945*, k. 16; „Piast” 1920, nr 28, s. 1.

14 AAN, PRM, Rektyfikaty, Rekt. 49, teczka 4, Komunikat Informacyjny, MSW – Oddział II, nr 45. „Wojna i wyczerpanie przez kilkuletnią wojnę światową prowadziły do tego, że lud stał się obojętnym na wszystko, pragnąc spokoju, bez względu na to, co się później stanie. Należało rozproszyć to zobojętnienie, trzeba było tłumaczyć, że największym dobrem nie jest gospodarstwo, nie jest majątek, ale największym dobrem jest wolna Ojczyzna”. W niektórych wioskach odnotowano próby przekupstwa żołnierzy ściągających kontyngent zbożowy, „Żołnierz Polski” 1920, nr 137, s. 9.

Dramatyczne w swej treści raporty pochodziły z Lubelszczyzny: „Na ogół ludność oczekuje przyścia bolszewików i twierdzi, że wówczas będzie miała ziemię i wolność, *bo się panom wszystko zabierze (...)* Nie ma ani jednej gminy, gdzie by się nie ukrywano przed poborem”<sup>15</sup>.

Zapału do obrony kraju nie zauważono także w diecezji płockiej. Z obserwacji duchowieństwa wynikało, że „lud ten długo nie wierzył, że bolszewicy to nie dawniejsi Rosjanie. Przemowy z ambon i na licznych wiecach nie przekonywały go. I dlatego nawet w obliczu wroga wielu z tutejszej ludności sympatyzowało z nimi, po cichu pragnęło jego rychłego przybycia w mniemaniu, że wróg ten przywróci im dobra utracone przez długoletnią wojnę, zaprowadzi sprawiedliwość i raj na ziemi”<sup>16</sup>.

Mimo intensywnej działalności propagandowej, do której wykorzystywano prasę ludową, początkowo nie było poparcia ogółu ludności wiejskiej dla idei walki z bolszewickim najazdem. W szeregach Wojska Polskiego ochotniczo wstępowali jedynie działacze ruchu ludowego, związani z PSL „Piast” i PSL „Wyzwolenie”, byli członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej i chłopi zamożniejsi<sup>17</sup>.

Postawy mas chłopskich wobec obowiązku walki z bolszewickim najazdem, nie mogła szybko zmienić ustawa o reformie rolnej, uchwalona jednogłośnie podczas posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 15 lipca 1920 r. Przewidywała ona stopniową, przymusową parcelację za odszkodowaniem nadwyżek majątków ziemskich o powierzchni przekraczającej 60-180 ha. Ustawa zapowiadała, że 80% ziemi z reformy rolnej przeznaczone zostanie do podziału wśród bezrolnych i małorolnych. Uprzywilejowani przy otrzymaniu ziemi mieli być żołnierze i inwalidzi wojenni.

Jedynym ratunkiem dla Polski było powołanie rządu, na czele z politykiem, akceptowanym przez polską wieś. Wybór padł na Wincentego Witosa – lidera PSL „Piast”, cieszącego się szerokim poparciem społecznym. Jako polityk centrowy był on możliwy do zaakceptowania przez wszystkie ugrupowania polityczne. Jego rząd zapowiadał nowe ludowe rządy dla chłopów. Wybór Witosa na premiera miał też mieć wymiar symboliczny i propagandowy. Naprzeciw robotniczo-chłopskiej Armii Czerwonej, która miała „wyzwolić” ciemny lud w Polsce, stał polski rząd z premierem-chłopem na czele, z wojskiem stworzonym głównie z mieszkańców wsi. Należy wspomnieć, iż utworzony 24 lipca 1920 r. rząd Witosa, zresztą na jego wniosek, został nazwany Rządem Obrony Narodowej<sup>18</sup>.

15 APL, Wojewódzki Komitet Obrony Narodowej (WKON) w Lublinie, sygn. 10, k. 1-2.

16 „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1924, nr 3, s. 66.

17 A. Grzymała-Siedlecki, *Cud Wisły. Wspomnienia korespondenta wojennego z 1920 roku*, Łomianki 2007, s. 18.

18 „Wyzwolenie” 1920, nr 30, s. 330-331; nr 31, s. 314-315; „Piast” 1920, nr 30, s. 1; nr 31, s. 2; „Przyjaciel Ludu” 1920, nr 33, s. 2; „Zielony Sztandar” 1920, nr 37, s. 1; W. Oleksiewicz, *Chłopi i ruch ludowy w obronie niepodległości Polski w 1920 roku*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1992, nr 27, s. 25. Szeroko na ten temat J.A. Goclon, *„Rząd obrony narodowej” Wincentego Witosa 24 VII 1920 – 13 IX 1921. Pozycja prawno-ustrojowa i dokonania w polityce wewnętrznej*, Komorów 2016.

■ Janusz Szczepański

W jednej z odezw do włościan Witos apelował: „Kto z Was zdolny do noszenia broni, na front! Dzisiaj największy obowiązek każdego Polaka to służba w obronie Ojczyzny. Na polu walki, na froncie, jest dzisiaj miejsce dla każdego, kto broń udźwignąć potrafi. Inni dać muszą ofiarę z pracy i mienia [...]. Trzeba ratować Ojczyznę, trzeba jej oddać wszystko, majątek, krew i życie, bo ta ofiara się stokrotnie opłaci, gdy uratujemy państwo od niewoli i hańby!”<sup>19</sup>.

Ważnym czynnikiem, mobilizującym ludność wiejską do udziału w obronie kraju, były organizowane przez działaczy ruchu ludowego wiece i zebrania z udziałem posłów różnych partii politycznych, członków gminnych Komitetów Obrony Państwa<sup>20</sup>.

Przykłady patriotyzmu dawali posłowie ludowi na czele ze Stanisławem Thuguttem, jednym z przywódców PSL „Wyzwolenie”. Jednym z ówczesnych działaczy PSL „Piaś”, który wstąpił do wojska był Jan Dębski – prezes Klubu Parlamentarnego tej partii. Po krótkim przeszkoleniu wyruszył na front wraz z 1. Pułkiem Szwoleżerów<sup>21</sup>.

O wstępowanie młodzieży wiejskiej od 17. roku życia do Armii Ochotniczej zapelował Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej. Do wszystkich swoich członków, zdolnych donoszenia broni, apelował też Zarząd Główny Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Prasa ludowa próbowała dementować opinie, głoszone przez komunistycznych agitatorów, o „bolszewickim raju” w Rosji Sowieckiej<sup>22</sup>.

Decyzje władz państwowych o przeprowadzeniu reformy rolnej, o powołaniu rządu obrony narodowej, wreszcie odezwy premiera Witosza adresowane do mieszkańców wsi i ożywiona propaganda wskazująca na zagrożenie niepodległości, były w stanie zmienić stanowisko mas chłopskich wobec bolszewickiego zagrożenia. Różnorodna w swej treści i formach działalność, m.in. sugestywne plakaty i afisze budziły świadomość patriotyczną i obywatelską ludności wiejskiej<sup>23</sup>. Jeden z pla-

19 W. Witos, *Wybór pism*, oprac. J. Borkowski, Warszawa 1989, s.107. Po wsiach kolportowano także odezwę poseł Jadwigi Dziubińskiej „Włościanki Obywatelki” wydrukowaną już w połowie lipca 1920 r. Wzywała ona do wsparcia synów, braci i mężów walczących na froncie poprzez gromadzenie żywności, opiekowanie się rannymi żołnierzami, uczestnictwo w pracach gminnych komitetów pomocy żołnierzowi.

20 „Piaś” 1920, nr 33, s. 17; „Kurier Warszawski” 1920, nr 222, s. 2. Wielkie tłumy gromadziły się na wiecach z udziałem W. Witosza, Biblioteka im. Ossolińskich we Wrocławiu – Dział Rękopisów, sygn.15336/II, P. Babczyszyn, *Wspomnienia*, t. II, k. 191–192.

21 „Wyzwolenie” nr 29 z 18 lipca 1920 r., s. 320; nr 30 z 25 lipca 1920 r., s. 333; S. Thugutt, *Autobiografia*, Warszawa 1984, s. 136-140; M. Ratyński, *Jan Dębski (1889-1976). Polityk kompromisu*, Warszawa 2019, s. 88–89. Za dzielną postawę w wojnie polsko-bolszewickiej Jan Dębski został odznaczony Krzyżem Walecznych.

22 „Piaś” 1920, nr 32, s. 5. Pisano, że „Rosja bolszewicka nie jest żadną republiką”, „na 11 ministrów jest 8 Żydów”, „terror wykonuje osławiona czerezwyczałka”, „wszyscy żyją na wiarę i rozchodzą się”, „z nahażem i karabinem w ręce zmuszają robotnika do pracy”, „w gospodarstwie chłopskim na 7 głów może być tylko 1 krowa i 1 koń”, „wałę się na Polskę, aby naszym chłopom zabrać zboże, ziemniaki, bydło i konie”.

23 A. J. Leinwand, *Polski plakat propagandowy w okresie wojny polsko-sowieckiej (1919-1920)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. 28, 1993, s. 58–60.

katów, zatytułowany „Tak wygląda wieś zajęta przez bolszewików” przedstawiał zgwałcone kobiety, zamordowanych mężczyzn, spalone domy, sprofanowany kościół.

Decyzja o zaangażowaniu się ludności wiejskiej w sprawę obronności kraju była też podyktowana patriotyczną postawą grup stojących wyżej w hierarchii społecznej – w pierwszym rzędzie duchowieństwa i ziemiaństwa. Dopiero, gdy polski chłop przekonał się, że księża i ziemianie dla ratowania państwa nie szczędzili życia i pieniędzy, również odpowiadał pozytywnie na apele Rady Obrony Państwa. Wówczas to, na wsi popularnym hasłem stało się zawołanie „Weźwa kosy, rzućwa radło, trza wojować, kiej tak padło”<sup>24</sup>.

W odróżnieniu do chłopów zamożnych i małorolnych, którzy masowo zgłosili się w szeregi wojska polskiego, antypolska postawa cechowała biedotę wiejską, służbę folwarczną, robotników rolnych. W trakcie odwrotu wojsk polskich, utrudniała ona opuszczanie dworów przez właścicieli ziemskich, plądrowała pozostawione w dworach mienie. Najgorsze ekscesy miały miejsce w majątkach, w których służba folwarczna była członkami Związku Zawodowego Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej. W trakcie wkraczania oddziałów Armii Czerwonej na ziemie polskie witała ich radośnie, licząc że przy jej pomocy wkrótce przejmie majątki ziemskie na własność. Biedota wiejska pomagała w ekwipowaniu oddziałów wroga, informowała o dobytku ukrytym przez ziemian. Współpracowała też z bolszewikami, m.in. w tworzeniu sowieckiego aparatu władzy na terenach zajętych przez Armię Czerwoną, wchodząc w skład wiejskich wojennych komitetów rewolucyjnych, tzw. rewkomów<sup>25</sup>.

Pozytywny stosunek biedoty wiejskiej do bolszewików zmienił się, gdy zaczęli oni rekwirować bydło i zboże najuboższym, nie zanosilo się natomiast na przejęcie ziemi dworskiej. Na wiadomość o odwrocie bolszewików spod Warszawy i znad Wisły ogół ludności wiejskiej wystąpił przeciwko wycofującym się oddziałom wroga. W wielu miejscowościach, zwłaszcza na Podlasiu, Kurpiowszczyźnie, samorzutnie powstały chłopskie grupy partyzanckie, i atakowały sowieckie oddziały. Podobnie na Mazowszu i Podlasiu chłopi, paląc mosty, uniemożliwiali szybki odwrót Armii Czerwonej, napadali na tabory wroga, udzielali cennych informacji dowódcom polskich oddziałów. Należy też wspomnieć o masowym wyłapywaniu czerwonoarmistów ukrywających się w lasach i zaroślach<sup>26</sup>.

24 W. Oleksiewicz, *Chłopi i ruch ludowy w obronie niepodległości Polski w 1920 roku*, dz. cyt., s. 25–26.

25 *Rola członków Związku Zawodowego Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej podczas najazdu bolszewickiego*, Warszawa 1921; J. Szczepański, *Władze i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej wobec bolszewickiego zagrożenia w 1920 roku*, Warszawa 2022, s. 317–318.

26 J. Piłsudski, *Rok 1920*, Łódź 1989, s. 142–143. J. Szczepański, *Władze i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej wobec bolszewickiego zagrożenia w 1920 roku*, dz. cyt., s. 394–402, Tenże, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, dz. cyt., s. 328–334.

■ Janusz Szczepański

O patriotycznej postawie ludności wiejskiej donosiła także prasa ludowa: „Ludność na Podlasiu także chwyciła za kosy i tłułka najeźdźców. Posuwające się szybko wojska nie mogą zająć się ich (bolszewików – J.S.) wyławianiem. Czyni to ludność wiejska. Chłopi i niedorostki, a nawet kobiety, zbrojni w kosy i widły, otaczają ukrytych i wzięwszy do niewoli, doprowadzają do posterunków wojska. Niejednokrotnie dochodzi do walk, w których ludność wiejska bohatersko nastawia swych piersi, broniąc ojcowizny przed najeźdźcami. Nadchodzą również meldunki, że chłopi utrudniali odwrót bolszewikom, niszcząc im tabory i rozbijając mniejsze oddziały”<sup>27</sup>.

Mimo błędów polskiego dowództwa, premier Wincenty Witos negatywnie oceniał nagonkę na Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, prowadzoną przez środowiska prawicowe. Z kolei Piłsudski musiał darzyć Witosa zaufaniem. Przed wyjazdem do Grupy Uderzeniowej znad Wieprza, z obawy przed niepewnym wynikiem działań wojennych, 12 sierpnia 1920 r. Piłsudski złożył na ręce premiera akt swojej dymisji ze stanowiska Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza. Dokument upoważniał premiera do zastępowania go na tym urzędzie. Witos okazał się prawdziwym mężem stanu. Nie chcąc szerzyć defetyzmu w szeregach wojska i wśród społeczeństwa, nie wspomniał nikomu o dymisji Piłsudskiego, a dokument zamknął w ogniotrwałej kasie. Po odparciu wojsk bolszewickich spod Warszawy, premier Witos zwrócił wspomniany dokument Piłsudskiemu<sup>28</sup>.

Wkroczenie oddziałów Armii Czerwonej na ziemie polskie latem 1920 roku skutkowało ogromnym zniszczeniem wiejskich gospodarstw. Bolszewicki najazd doprowadził znaczne obszary ziem polskich do gospodarczej ruiny. Potwierdzają to zarówno oficjalne sprawozdania przedstawicieli władz administracyjnych, jak i zapiski, wspomnienia publikowane m.in. w pamiętnikach chłopów okresu międzywojnia. Bolszewicy nie tylko zabrali ludności mienie, zniszczyli sprzęty domowe, zrabowali ostatki obuwia i odzieży, ale przez masowy rabunek koni, uprzęży, wozów i zboża uniemożliwili jej pracę na roli<sup>29</sup>.

Nie sposób nie wspomnieć o represjach polskich władz wobec komunistów oraz części robotników rolnych i lewicowych działaczy PSL „Wyzwolenie”, którzy współpracowali z bolszewikami, m.in. w tworzeniu sowieckiego aparatu władzy na terenach zajętych przez Armię Czerwoną. Na ręce premiera Witosa wpłynęło mnóstwo protestów od terenowych organizacji PSL „Wyzwolenie” mieszkańców różnych gmin przeciwko bezprawnym aresztowaniom i metodom stosowanym przez ekspozytury Ministerstwa Spraw Wojskowych. Próbowano usprawiedliwić działalność niektórych

27 „Wyzwolenie” 1920, nr 35, s. 390.

28 W. Witos, *Moje wspomnienia*, część II, dz. cyt., s. 90–91. Podczas nieobecności Piłsudskiego w Warszawie, faktycznie funkcje Naczelnego Wodza pełnił gen. Tadeusz Rozwadowski.

29 W jednej z przedwojennych publikacji znalazł się taki lakoniczny zapis: „Zboże do szczytu zniszczone, siano spalone, kartofle [...] stratowane. Dom co prawda pozostał, ale ani okien, ani drzwi, nawet komin rozebrany. Słowem pustka i ruina zupełna”, *Pamiętniki chłopów*, seria I, Warszawa 1935, s. 5.



osób w rewkomach, twierdząc, że były one siłą zmuszane do współpracy z najeźdźcą. Poświadczali to mieszkańcy poszczególnych wsi<sup>30</sup>.

Premier Wincenty Witos był świadom oczekiwania ogółu społeczeństwa II RP, a zwłaszcza ludności wiejskiej, na szybkie zakończenie działań wojennych. Kierując się polską racją stanu, uczynił wszystko, aby mimo silnych nacisków ze strony zwolenników Piłsudskiego oraz ze strony ziemiaństwa kresów wschodnich, doprowadzić do zawarcia traktatu pokojowego z bolszewicką Rosją, jakim był Traktat Ryski. Działając w kierunku szybkiego zawarcia rozejmu, występował przeciwko koncepcji federacyjnej Naczelnika Państwa Piłsudskiego, który chciał zerwać rozejm i prowadzić dalsze działania wojenne<sup>31</sup>.

Sukces militarny Polski w wojnie w 1920 r. jest zazwyczaj przypisywany Naczelnemu Wodzowi Józefowi Piłsudskiemu. Pamiętać jednak trzeba, że sam Piłsudski, jako Naczelnik Państwa docenił zasługi chłopskiego premiera w wojnie 1920 r. przyznając mu dekretem z 11 lipca 1921 r. Order Orła Białego. On też wysunął kandydaturę Witosą przed zbliżającymi się wyborami na urząd pierwszego Prezydenta II RP<sup>32</sup>.

Piłsudski był świadom tego, że od postawy chłopów zależał los niepodległego państwa polskiego. Mimo nędzy, głodu ziemi, agitacji białostockiego Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski, zachęcającego do występowania przeciwko władzom II RP i obszarnikom, ogół mieszkańców wsi nie wstąpił do oddziałów Armii Czerwonej, a w szeregi Wojska Polskiego.

Patriotyczną postawę chłopów docenili nawet działacze bolszewicy. Jeden z nich, Dmytro Manuilski, tak scharakteryzował rolę chłopów polskich w wojnie 1920 roku: „(...) przyczyną klęski rewolucji proletariackiej, która latem 1920 roku szła na Zachód, był nacjonalistyczny nastrój chłopstwa polskiego. Rewolucję proletariacką pobił chłop polski (...)”<sup>33</sup>.

Już w I dekadzie międzywojnia ludowcy ubolewali nad tym, że w oficjalnym przekazie państwowym pomijało się zasługi mieszkańców wsi i ich lidera – Wincentego Witosą w walce z najazdem bolszewickim, a bezkrytycznie podnoszono zasługi sanacji i ich przywódcy – Piłsudskiego. Zapominano, że w dramatycznych chwilach

30 AAN, PRM, sygn. 15496/20, sygn. 20345/20; „Wyzwolenie” 1920, nr 40, s. 450. W opinii działaczy PSL „Wyzwolenie” prześladowania ominęły tych działaczy ruchu ludowego i chłopów, którzy mieli dobre stosunki z księżmi i nauczycielami. Była natomiast świetna okazja do tego, by zemścić się na tych, „którzy ośmielili się krytykować endecję, księży”.

31 W. Witos, *Moje wspomnienia*, część II, dz. cyt., s. 144–152; M. Kornat, *Traktat ryski a podstawy polskiej polityki zagranicznej (1921-1939)*, [w:] *Zapomniany pokój. Traktat ryski. Interpretacje i kontrowersje 90 lat później*, red. S. Dębski, Warszawa 2013, s. 369; J. A. Goclon, *Rola „rządu obrony narodowej” Wincentego Witosą w ustalaniu postanowień traktatu pokojowego z Rosją w 1921 r.*, „Scripta Historica” 2017, nr 23, s. 15–119.

32 A. Zakrzewski, *Wincenty Witos. Chłopski polityk i mąż stanu*, Warszawa 1977, s. 143; A. Garlicki, *Józef Piłsudski*, Kraków 2012, s. 373.

33 Cyt. za J. Gmitruk *Na Święto Czynu Chłopskiego. W 125-lecie polskiego ruchu ludowego oraz 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej*, Warszawa 2020, s. 21.

■ Janusz Szczepański

wojny 1920 roku z bolszewicką Rosją o losach kraju zdecydował głównie chłop, gdyż w regularnej armii polskiej około 70% żołnierzy stanowili właśnie chłopci.

Podobnie było w latach trzydziestych XX w. po zjednoczeniu ruchu ludowego. W świetle publicystyki Stronnictwa Ludowego, podczas wojny 1920 r. najpełniej zrealizował się chłopski patriotyzm i gotowość do brania odpowiedzialności za państwo. Podkreślano, że chłopski premier Rządu Obrony Narodowej – Wincenty Witos poderwał do walki cały naród. Na jego apele wieś nie pozostała głucha, choć na nią właśnie spadł główny ciężar prowadzenia wojny. Sukces w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. został wykorzystany do budowania tożsamości ruchu ludowego<sup>34</sup>.

Od 1936 r. dzień 15 sierpnia – Święto Matki Boskiej Zielnej – był uroczyscie obchodzony przez SL i zwolenników ruchu ludowego jako tzw. Święto Czynu Chłopskiego. W uroczystych manifestacjach organizowanych w to święto uczestniczyło kilkaset tysięcy osób. Podkreślano wówczas, że przyszłość Polski, w tym jej niepodległość, była możliwa tylko dzięki chłopom, że bez udziału wsi niemożliwe byłoby odparcie najazdu bolszewickiego na Polskę i zwycięskie zakończenie wojny z sowiecką Rosją w 1920 roku.

## BIBLIOGRAFIA

---

### ARCHIWALIA

ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE (AAN)

Prezydium Rady Ministrów (PRM), sygn. 15496/20, sygn. 20345/20.

Prezydium Rady Ministrów (PRM), Rektyfikaty, Rkt. 49, t. 4.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE (APL)

Urząd Wojewódzki Lubelski (UWL), sygn. 1936.

Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Lublinie (KWPP), sygn. 316.

Wojewódzki Komitet Obrony Narodowej (WKON) w Lublinie, sygn. 10.

BIBLIOTEKA IM. OSSOLIŃSKICH WE WROCŁAWIU – DZIAŁ RĘKOPISÓW

sygn. 15329/I; J. Sudoł, *Wspomnienia z lat 1882-1945*.

sygn.15336/II; P. Babczyszyn, *Wspomnienia*, t. II.

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE, PAMIĘTNIKI, WSPOMNIENIA

Dziennik Praw Państwa Polskiego, 1919.

Grzymała-Siedlecki A., *Cud Wisły. Wspomnienia korespondenta wojennego z 1920 roku*, Łomianki 2007.

---

34 J. Gmitruk, *Bitwa Warszawska i Święto Czynu Chłopskiego – tradycja i współczesność*, [w:] *Droga do wolności. Bitwa warszawska 1920 roku*, red. nauk. J. Gmitruk, J. Macyszyn, T. Skoczek, Warszawa 2021, s. 327.

- O Niepodległą i granice*, t. 2, *Raporty i komunikaty naczelnych władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919-1920*, oprac. M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Wawrzyński, Warszawa–Pułtusk 1999/2000.
- Obrona Państwa w 1920 roku. Księga sprawozdawczo-pamiątkowa Generalnego Inspektoratu Armji Ochotniczej i Obywatelskich Komitetów Obrony Państwa*, red. W. Ścibor-Rylski, Warszawa 1923.
- Pamiętniki chłopów*, seria I, Warszawa 1935.
- Piłsudski J., *Rok 1920*, Łódź 1989.
- Rola członków Związku Zawodowego Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej podczas najazdu bolszewickiego*, Warszawa 1921.
- Sprawozdania stenograficzne Sejmu Ustawodawczego, 1919 r.
- Thugutt S., *Autobiografia*, Warszawa 1984.
- Witos W., *Moje wspomnienia*, część II, do druku przygotowali i przypisami opatrzyli E. Karczewski i J. R. Szaflik, Warszawa 1990.
- Witos W., *Wybór pism*, oprac. J. Borkowski, Warszawa 1989.
- Wybór dokumentów do Bitwy Warszawskiej*, cz. V. *Dokumenty rosyjskie*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 2.

## PRASA

- „Kurier Warszawski” 1920.
- „Miesięcznik Pasternski Płocki” 1924.
- „Piaś” 1920.
- „Przyjaciel Ludu” 1920.
- „Wyzwolenie” 1920.
- „Zielony Sztandar” 1920.
- „Żołnierz Polski” 1920.

## OPRACOWANIA

- Garlicki A., *Józef Piłsudski*, Kraków 2012.
- Gmitruk J., *Bitwa Warszawska i Święto Czynu Chłopskiego – tradycja i współczesność*, [w:] *Droga do wolności. Bitwa warszawska 1920 roku*, red. nauk. J. Gmitruk, J. Macyszyn, T. Skoczek, Warszawa 2021.
- Gmitruk J., *Na Święto Czynu Chłopskiego. W 125-lecie polskiego ruchu ludowego oraz 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej*, Warszawa 2020.
- Goclon J.A., „Rola „rządu obrony narodowej” Wincentego Witosa w ustalaniu postanowień traktatu pokojowego z Rosją w 1921 r.,” *Scripta Historica*” 2017, nr 23.
- Goclon J.A., „Rząd obrony narodowej” Wincentego Witosa 24 VII 1920-13 IX 1921. *Pozycja prawno-ustrojowa i dokonania w polityce wewnętrznej*, Komorów 2016.
- Kornat M., *Traktat ryski a podstawy polskiej polityki zagranicznej (1921-1939)*, [w:] *Zapomniany pokój. Traktat ryski. Interpretacje i kontrowersje 90 lat później*, red. S. Dębski, Warszawa 2013.
- Kowalczyk J., *Komunistyczna Partia Polski w okręgu łomżyńskim 1919-1938*, Warszawa 1975.
- Leinwand A.J., *Polski plakat propagandowy w okresie wojny polsko-sowieckiej (1919-1920)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. 28, 1993.
- Marszałek P.K., *Rada Obrony Państwa z 1920 roku. Studium prawnohistoryczne*, Wrocław 1995.

■ Janusz Szczepański

- Nowik G., *Wojna Polski z bolszewicką Rosją i decydująca Bitwa Warszawska*, [w:] *Polskie zwycięstwo 1920*, red. M. Kopczyński i M. Mirowski, Warszawa 2020.
- Odziemkowski J., *Wieś i armia w II Rzeczypospolitej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1988.
- Oleksiewicz W., *Chłopi i ruch ludowy w obronie niepodległości Polski w 1920 roku*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1992, nr 27.
- Ratyński M., *Jan Dębski (1889-1976). Polityk kompromisu*, Warszawa 2019.
- Stankiewicz W., *Konflikty społeczne na wsi polskiej 1918-1920*, Warszawa 1963.
- Szczepański J., *Stanowisko polskich partii politycznych wobec wojny w latach 1919-1920*, „Res Historica”, nr 16. *Państwo – władza – społeczeństwo w dwudziestym wieku*, red. W. Kozyra, Lublin 2004.
- Szczepański J., *Władze i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej wobec bolszewickiego zagrożenia w 1920 roku*, Warszawa 2022.
- Szczepański J., *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa-Pułtusk 1995.
- Wysocki K., *Mobilizacja społeczeństwa do obrony niepodległości latem 1920 roku*, [w:] *Bitwa warszawska 1920 roku w obronie niepodległości*, red. J. Odziemkowski, Warszawa 2006.
- Wyszczelski L., *Wojna 1919-1920. Udaremniona próba sowietyzacji Polski i Europy*, Warszawa 2020.
- Zakrzewski A., *Wincenty Witos. Chłopski polityk i mąż stanu*, Warszawa 1977.